

Demonstracje przed „Szkołą zabójców”

28 listopada 2015

Po tej szkole można zostać przywódcą antylewicowych pogromowców, szefem gangu narkotykowego, a przy odrobinie szczęścia – prawicowym dyktatorem. Wszystko za pieniądze amerykańskich podatników.

Ponad tysiąc ludzi manifestowało w sobotę i niedzielę przed bramą School of the Americas w Fort Benning. Demonstranci, skrzyknięci przez różne organizacje antywojenne, domagali się zamknięcia szkoły wojskowej, która przez niecałe siedemdziesiąt lat istnienia zupełnie słusznie dorobiła się niechlubnego przydomku „Szkoły zabójców”. Podczas manifestacji prezentowane były zdjęcia osób, które zginęły wskutek działań absolwentów placówki, deklarowano solidarność z Ameryką Łacińską. Wzywano, by poprzez zamknięcie szkoły USA czynem udowodniły, że prawa człowieka nie są dla nich martwą literą.

Oficjalnym celem School of the Americas jest prowadzenie kursów doskonalących dla oficerów z krajów Ameryki Łacińskiej sprzymierzonych ze Stanami Zjednoczonymi. Więcej o jej prawdziwych zadaniach mówi jednak jej cel pierwotny – od 1946 r. do 1961 r. w Fort Benning zupełnie oficjalnie kształcono przyszłe kadry antykomunistycznej partyzantki na kontynencie. Z SoA wychodzili bezwzględni obrońcy amerykańskich interesów, dopuszczający się – kiedy to uznali za stosowne – wszelkich zbrodni. Wśród absolwentów szkoły są szefowie tajnej policji chilijskiej Raúl Iturriaga i Manuel Contreras, filary rządów Augusto Pinocheta, dowodzący szwadronami śmierci podczas wojny domowej w Salwadorze Roberto D'Aubuisson, dyktator Ekwadoru Hugo Banzer Suárez, panamski dyktator Manuel Noriega, członkowie argentyńskiej junty wojskowej Roberto Viola, Leopoldo Galtieri i Jorge Videla. Praktycznie żadna z krwawych dyktatur instalowanych przez USA w Ameryce Łacińskiej nie

obyła się bez wykwalifikowanych kadr po szkoleniach w SoA. Nieliczni absolwenci, którym z proamerykańską polityką nie było po drodze, w większości wybrali karierę kryminalną. Dyplomem SoA mogą pochwalić się m.in. Heriberto Lazcano i Arturo Decena, twórcy Los Zetas – najbardziej niebezpiecznego meksykańskiego kartelu narkotykowego.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu